

Mały krok, wielki efekt

Zrobić coś wielkiego z małej rzeczy — to mocna strona firmy Müller Small Living. We Fryzji, bezpośrednio nad Morzem Północnym, powstają minimalistyczne, ponadczasowo nowoczesne i trwałe meble, które dają wielki efekt również w małych pomieszczeniach. To, że rodzinna firma stale i konsekwentnie stawiała kolejne kroki, sprawiło, że z założonego ponad 150 lat temu małego warsztatu stolarskiego powstała naprawdę imponująca manufaktura: około 50 pracowników wykonuje ręcznie, z niezwykłą dbałością o szczegóły, wysokiej jakości łóżka, szafy, komody itp. — wiele z nich według projektów renomowanych projektantów mebli, z którymi producent z tradycjami chętnie współpracuje, odkąd w latach 60. ubiegłego wieku mały błysk inspiracji stał się początkiem wielkiego sukcesu: zaprojektowane przez Rolfa Heide łóżko modułowe, które można ustawiać jedno na drugim, przyniosło firmie prawdziwy przełom. Od tamtej pory Müller Small Living wytrwale podąża drogą małych kroków — a ostatnio wprowadził zmianę, która przyniosła naprawdę wielki efekt: firma z Bockhorn przeszła całkowicie na lakiery na bazie wody i znalazła w firmie ADLER idealnego partnera do realizacji tego przedsięwzięcia.

Zastosowane produkty



Bluefin Pigmores NXT

Pierwszy krok: Telefon

„Wiele z naszych mebli wykonujemy do pokoi dziecięcych, młodzieżowych i do sypialni. Klienci po prostu nie chcą, żeby podczas rozpakowywania uderzył ich gryzący zapach rozpuszczalnika”, mówi Jochen Müller, który prowadzi zakład meblarski już w piątym pokoleniu i zna rosnącą dbałość o zdrowy klimat wnętrz. Ponadto przywiązuje dużą wagę do zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska — poczynając od oszczędzającej zasoby i energię produkcji, przez flotę samochodów elektrycznych, aż po opakowania niezawierające plastiku. A także dzięki trwałym i stabilnym meblom, które bez uszczerbku przetrwają nawet wielokrotne przeprowadzki, stając się towarzyszami na długie lata. Równie ważna jest jakość powierzchni — telefon do eksperta w dziedzinie lakierów wodnych, firmą ADLER, był więc logicznym krokiem. Po szczegółowej rozmowie z kierownikiem technicznym Matthiasem Kunstem doradca z firmy ADLER, Thomas Köblitz, odwiedził firmę, aby przeprowadzić prezentację produktów. W torbie miał trzy możliwe rozwiązania dotyczące powłok — **Bluefin Pigmores G50**, **Bluefin Pigmosoft** i nowusieńki wówczas **Bluefin Pigmores NXT**. I to od razu we właściwych dla firmy Müller odcieniach, ponieważ manufaktura mebli stawia na własną, zaprojektowaną przez duet projektantów kaschkasch paletę kolorów. „Akurat jeśli chodzi o nowy produkt nie było to wcale takie proste, załatwiliśmy bazę bezpośrednio z laboratorium w Schwaz, a następnie błyskawicznie dorabialiśmy kolor w oddziale w Herford”, przypomina sobie Thomas Köblitz.

Drugi krok: Test

Zespół firmy Müller poddał następnie polakierowane powierzchnie próbek swojej własnej kontroli jakości: zostały one po prostu rozdzielone na stołówki, gdzie były intensywnie eksploatowane - wystawiane na działanie filiżanek z kawą, widelczyków do ciasta itd. oraz przekazywane z rąk do rąk. Efekt? To właśnie **Bluefin Pigmores NXT** zachwylił wspianą, tępo matową powierzchnią, która mimo to wykazała najwyższą odporność. Dokładnie to jest tajemnicą NXT: dzięki specjalnej technologii surowców powierzchnia jest zabezpieczona przed wyblyszczeniami, śladami zadrapań lub odciskami palców.

Trzeci krok: NXT

W związku z tym nastąpiła zmiana na **Bluefin Pigmores NXT**. Dzięki kompleksowemu wsparciu firmy ADLER nakład pracy związany z wdrożeniem był stosunkowo niewielki. W przypadku poszczególnych wyzwań, takich jak lakierowanie krawędzi, wspólnie szybko znaleziono rozwiązania. Dwudniowe szkolenie z zakresu powierzchni, przeprowadzone na miejscu, spotkało się z ogromnym uznaniem. W ten sposób Müller Small Living już po kilku miesiącach mógł poinformować klientów o udanym przejściu na lakiery wodne, a jednocześnie zyskał solidne przygotowanie na przyszłe wyzwania!

Nagłówek

